

Do Andrzeja Saackiego

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 6.05.2015, 11:29:53

Andrzeju!Przyznam szczerze, że mam kompletny młotlik w głowie. Chodzi o umowę między PZJ a gminą... Polska Cerekiew. Napisałem na portalu „Świata Koni”, zwracając się bezpośrednio do mnie - cytuję: **Cała, swoje rozumowanie opierasz na umowie z Gminą Polska Cerekiew a PZJ. Tu jest Twoja kompletna porażka, bo zajmujesz czas na coś, co nie istnieje.**

Czy dobrze rozumiem, że Twoim zdaniem ta umowa nie istnieje?

Kilka wpisów wyżej, jakiś tchórz, który nie ma odwagi cywilnej, aby głosić swoje poglądy pod swoim nazwiskiem, zwrócił się do mnie w takie oto słowa: **Z uporem maniaka narzucasz czytelnikom swego bloga a 1 str. wywodów o umowie PZJ z Gminą PC, ale nie chciał, o Ci się sprawdzić, że ta umowa w ogóle nie funkcjonuje.** Przed ostatnią... kontrolą... rady w internecie wielokrotnie w anonimowych wpisach pojawiała się taka informacja, że umowa między PZJ a gminą... Polska Cerekiew: nie istnieje, nie funkcjonuje, nie jest ważna, nie weszła w życie. Różne określenia czytałem. Ja tę umowę nie tylko czytałem, ale mam jej odpis w ręku. Widzę na własne oczy, że z jednej strony jest podpisana przez prezesa **Łukasza Abgarowicza** i wiceprezesa **Rafała Wawrzyniaka**, a z drugiej przez panią... wójt gminy **Krystynę Helbin**. Czekałem na wyniki kontroli rady PZJ, bo liczyłem na to, że jeżeli ta umowa faktycznie nie obowiązuje Polskiego Związku Jeńdzieckiego, to się dowiem, dlaczego. Tymczasem w protokole pokontrolnym w jednym miejscu można przeczytać, że: **Dokonano analizy umowy z 27 czerwca 2013 r. między Polskim Związkiem Jeńdzieckim a Gminą... Polska Cerekiew, która jest własnością Wielofunkcyjnego Ośrodka Szkolenia Olimpijskiego w Zakrzowie, na terenie którego miało miejsce szkolenie organizowane przez LKJ „Lewada” Zakrzów.** Czyli jednak umowa istnieje, bo nie można analizować czegoś, co nie istnieje! W drugim miejscu zaś stoi jak byk: **Strona... umowy z PZJ na przeprowadzenie szkolenia był, LKJ Lewada, a nie gmina Polska Cerekiew, zobowiązana do przestrzegania zapisów umowy o współpracy z PZJ z dnia 27 czerwca 2013 r.** Oto rada PZJ przyznaje, że gmina Polska Cerekiew jest zobowiązana do przestrzegania zapisów umowy o współpracy z PZJ, a Ty piszesz, że ta umowa nie istnieje! To przekracza możliwości mojej percepcji. Andrzeju, proszę Cię, abyś wytłumaczył mi, ale tak dla całości rodowisku, na czym polega ten fenomen?PozdrawiamMarek Szewczyk